Nr. 22. Mikołów, dnia 1. czerwca 1929 r. Rok V.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. Telefon nr. 6

Polska pośredniczką pomiędzy Węgrami a Francją i Rumunją.

W czasie Zielonych Świąt równocześnie ze zjazdem Małej Ententy w Białogrodzie miała miejsce wizyta min. Zaleskiego w stolicy Węgier, Budapeszcie. Ponieważ Mała Ententa jest towarzystwem asekuracyjnem przeciw Węgrom, wizyta min. Zaleskiego w Budapeszcie wprawiła w kłopot całą prasę, która nie wiedziała jakie znaczenie przypisać temu politycznemu wydarzeniu. Zakłopotanie było tem większe, że równocześnie w jednym z prowincjonalnych dzienników francuskich pojawił się artykuł węgierskiego premjera hr. Bethlena, w którym tenże pisał o możliwości pośrednictwa Polski pomiędzy Węgrami a Francją i Rumunją.

Ponadto wizytę min. Zaleskiego połączono z równoczesnem podniesieniem poselstw polskiego w Rzymie i włoskiego w Warszawie do rangi ambasad. Z faktu tego wyciągnięto wniosek, że widocznie polityka polska zaczyna iść na rękę polityce włoskiej popierającej Węgry przeciw Jugosławji i Czechosłowacji. W wizycie min. Zaleskiego ujrzano niebezpieczeństwo dla całości Małej Ententy, od której mogłaby odpaść Rumunja. Ponieważ zaś Mała Ententa pozostaje pod wpływami polityki francuskiej, niektóre dzienniki polskie wyraziły obawy o całość sojuszu polsko-francuskiego.

Wyciągnięto wreszcie z lamusa i stare plotki o tworzeniu pod przewodnictwem Polski bloku antysowieckiego, złożonego z Polski, Rumunji i Węgier, bloku, tworzonego rzekomo pod wpływem polityki angielskiej.

Jak widzimy rozbieżność ocen i opinji jest bardzo wielka. Zwłaszcza dzienniki polskie były w wielkim kłopocie, mając do wyboru trzy możliwości: albo z Francją, albo z Włochami (przeciw Małej Ententcie), albo z Anglją (przeciw Sowietom).

Jest jednak jeszcze inna możliwość, nie zwracająca się specjalnie przeciw nikomu, ani też nie idąca po linji interesów jednego tylko mocarstwa. Wskazują na nią niektóre wiadomości, wyjaśniające częściowo zagadkę budapeszteńskiej wizyty.

Według ostatnich wiadomości w drodze na zebranie Rady Ligi Narodów w Madrycie ma się odbyć w Paryżu konferencja Brianda z Zaleskim i hr. Bethlenem, co dowodzi, że rzeczywiście chodzi o pośrednictwo Polski pomiędzy Węgrami i Francją, w którym to wypadku nie groziłoby żadnie niebezpieczeństwo dla sojuszu polsko-francuskiego.

Przy ocenie znaczenia politycznego wizyty min. Zaleskiego w Budapeszcie należy wziąć pod uwagę jeszcze dalsze fakty. Są nimi ogólne prawie w Europie i na świecie pragnienie pokoju i bezpieczeństwa. Szczególnie na Zachodzie Europy, we Francji i Anglji prądy pacyfistyczne są bardzo silne i wywierają poważny wpływ na politykę zagraniczną tychże państw. Za jeden z głównych warunków pokoju uznano ogólnie bezpieczeństwo i wzajemne zaufanie poszczególnych państw.

Sytuacja, w której kilka państw asekuruje się wzajemnie przeciw innemu państwu nie może być uważaną za normalną, ani nie może dawać gwarancji trwałego pokoju. Prędzej, czy później przy korzystnem ułożeniu się warunków łatwo może przyjść do wojny.

Jednym z takich słabych punktów w Europie są Węgry, przeciw którym zwraca się obawa aż trzech państw Małej Ententy. Jasnem jest, że punkt ten powinien być usuniętym z drogi ku ogólnemu pokojowi. Wyrównanie przeciwieństw pomiędzy Węgrami i Rumunją, a w dalszej może przyszłości i pomiędzy Węgrami a Jugosławją i Czechosłowacją doprowadziłoby do pacyfikacji południowo-wschodniej Europy i umożliwiłoby współpracę kulturalną i gospodarczą tychże państw.

Pogodzenie Węgier z ich sąsiadami przedstawia dla Polski bardzo poważny interes. Zgoda węgiersko-rumuńska zabezpiecza tyły Rumunji, naszej sojuszniczki, w razie wojny z Sowietami. Zbliżenie Węgier do Polski osłabia wpływy niemieckie na Węgrzech, czego dowodem mają być pogłoski o bliskiem odwołaniu posła niemieckiego z Budapesztu. Wyrównanie choćby w części przeciwieństw pomiędzy Węgrami i ich sąsiadami przyczyni się wreszcie do umocnienia ogólnego pokoju, w którym Polska jest tak bardzo zainteresowana.

Droga do powyższego celu nie jest krótką ani łatwą. Jednakże fakt, że Polska nie posiada żadnego interesu w pogorszeniu swych stosunków z Małą Ententą i Francją, daje dostateczną gwarancję, że polityka polska będzie należycie ostrożną, aby nie popsuć dotychczasowych przyjaznych stosunków.

Dziś nie można jeszcze przewidzieć na jakiej platformie dokonałaby się pacyfikacja Wgier, gdyż z jednej strony brak jest odpowiednich danych, a z drugiej strony nienaruszalność traktatów pokojowych uważa się za zasadę polityki europejskiej.

Źródło dobrobytu.

Jedną z ujemnych cech naszego społeczeństwa jest brak zaufania we własne siły i stałe oglądanie się na inicjatywę i pomoc państwa. Przeciętny obywatel widząc jakieś braki czy niedomagania życia danej miejscowości lub okolicy ma zwyczaj narzekać i oglądać się na rząd i państwo. Rząd i państwo powinny wszystko co złe usunąć i wszystko co jest potrzebnem zrobić. Ponieważ jednak żaden rząd nie jest wszystkowiedzącym, przeto powstaje wiele rozczarowań, a nie rzadko i rozgoryczenie.

Objaw ten jest zresztą łatwo zrozumiałym i nie można nawet zbytnio winić przeciętnego obywatela za taki sposób patrzenia na świat. Zwykle bowiem każdy obywatel, wchodząc w życie, czuje się przytłoczonym potęgą państwa i uważa się za drobną kroplę w miljonowym oceanie narodu. Ponadto prasa (nietylko opozycyjna!) przyzwyczaja go do tego, że rząd i władze mogą wszystko zrobić, a jeśli czegoś nie robią to tłumaczy się zwykle złą wolą lub niedołęstwem. W rzeczywistości jednak trzeba sobie powiedzieć, że jakkolwiek władze mogą wiele braków i niedomagań usunąć, to jednak nie mogą zrobić wszystkiego.

Gdyby prawdę tę zechcieli zrozumieć poszczególni obywatele i gdyby zechcieli wyciągnąć z tego wszystkie konsekwencje, napewno życie nasze wyglądałoby o wiele lepiej. W tym celu trzeba, ażeby każdy zrozumiał, że jak kropla w morzu może być ośrodkiem potężnego wiru, tak każdy obywatel może być ośrodkiem silnego prądu życia w swojej miejscowości i okolicy. Wystarczy tylko mieć oczy otwarte, ażeby widzieć wszystko co jest do zrobienia, a następnie mieć gorącą ochotę do pracy, ażeby najpierw pomyśleć, a potem pozyskawszy pomoc drugich zrobić to, co powinno być zrobionem.

Jeśli ktoś potrafi zacząć od drobnych rzeczy dokoła siebie, dokona w przyszłości niejednego wielkiego dzieła dla dobra współobywateli i swego własnego.

* *
*

Jednym z terenów do pracy wszystkich obywateli jest ruch spółdzielczy, któremu na całym świecie poświęconym jest w tym roku dzień 2 czerwca. Należycie zrozumiany i poprowadzony ruch spółdzielczy może się stać dźwignią dobrobytu szerokich mas i środkiem do rozwiązania i usunięcia bardzo wielu trudności, jakie nas trapią.

Ruch spółdzielczy w Polsce jest jeszcze młodym. Jakkolwiek wszystkie spółdzielnie w Polsce skupiają około 3 miljony członków, a z rodzinami ich do 10 miljonów, czyli prawie że trzecią cześć całej ludności Polski, to jednak ruch ten w porównaniu z zagranicą jest jeszcze słabym. Przyczyna słabości leży przedewszystkiem w zbyt małem zrozumieniu idei spółdzielczej przez społeczeństwo, jak również w za małem zainteresowaniu członków spółdzielni losami spółdzielni, do której należą.

Jeżeli bowiem spółdzielnia jakaś posiada braki i nie zadawala odbiorcy, to powinien uważać za swój obowiązek na najbliższem walnem zebraniu członków spółdzielni, zapytać o przyczyny tych braków i żądać ich usunięcia. Przy takiem życzliwem, choć krytycznem, odnoszeniu sie do spółdzielni, napewno spółdzielnia stanie się coraz doskonalszą i zadowoli wreszcie wszystkie wymagania członków.

Ruch spółdzielczy, który na Śląsku sprawił szereg rozczarowań swoim zwolennikom, może sie przyczynić bardzo poważnie do podniesienia naszych wiosek i miast, a w szczególności do wychowania polskiego kupiectwa, które przez zdrową konkurencję uwolni nas od napływu obcoplemiennych i niechrześcijańskich kupców.

Dlatego też warto, aby w dniu 2 czerwca każdy poświęcił nieco uwagi artykułom o spółdzielczości, jakie niewątpliwie pojawią się w prasie, jak również żeby pomyślał, co w tej dziedzinie mógłby zrobić w swojej miejscowości.

Polityka zagraniczna.

(+) Rząd państwa kościelnego.

W związku z ratyfikacją traktatów laterańskich rozpocznie istnieć suwerenne państwo kościelne Citta del Vaticano. W Watykanie zostały poczynione przygotowania, ażeby z chwilą wymiany dokumentów ratyfikacyjnych stanął u steru pierwszy rząd nowego państwa. W ostatnich dniach Papież Pius XI zamianował szereg ministrów, którzy łącznie z sekretarjatem stanu stanowić będą rząd.

Na czele gabinetu stoi kardynał Gaspari jako premjer i minister Spr. Zagranicznych. Ministrem finansów został mianowany komandor Nogara, dotychczasowy dyrektor muzeów papieskich, konserwator zabytków sztuki i b. prezydent akademji archeologji chrześcijańskiej. Ministerstwo Poczt i Telegrafów objął książę Don Francesco Marrimo tytułem dziedziczności, rodzina jego bowiem piastowała ten urząd przy dworze papieskim od kilku wieków. Ks. Marrimo był do tej pory tytularnym ministrem poczty papieskiej. Ministrem Spraw Wewnętrznych został Mons. Caccia Dominioni, dotychczasowy minister dworu.

Gubernatorem państwa watykańskiego został mianowany komandor Serafini, dotychczasowy konserwator gabinetu numizmatycznego muzeum watykańskiego. Gubernator urzędować będzie w pałacu t. zw. seminarjum mniejszego za Bazyliką św. Piotra. Pozatem ministrem Robót Publicznych ma zostać podobno adwokat Pacelli.

Pierwszy gabinet państwa kościelnego obejmie urzędowanie z dniem 1 czerwca.

(+) Wyjazd dyplomatów polskich na sesję Rady Ligi Nar. do Madrytu.

Minister spraw zagranicznych Zaleski wyjeżdża do Madrytu w piątek. Przez sobotę, niedzielę i poniedziałek zatrzyma się w Paryżu, skąd następnie wyjedzie do Madrytu.

Poseł polski w Berlinie p. Knoll udaje się do Madrytu, gdzie weźmie udział w pracach delegacji polskiej na czerwcowej sesji Rady Ligi.

(+) Spotkanie Briand-Bethlen-Zaleski.

Według doniesień „Neue Wiener Tageblatt" hr. Bethlen w drodze do Madrytu zatrzyma się w Paryżu i spotka się z Briandem i ewentualnie z innymi członkami rządu francuskiego. Równocześnie bawić będzie w Paryżu także Minister Zaleski. „Neues Wiener Tageblatt" przypuszcza, że przy tej sposobności toczyć się będą rozmowy w sprawie poprawienia stosunków między Węgrami a Francją i w sprawie kroków, jakich rząd węgierski spodziewa się od Francji, celem poprawienia stosunków węgiersko-rumuńskich.

(+) Wielkie powstanie antysowieckie w Centralnej Azji.

Walki o tron Amanullaha w Afganistanie, będące wojną pomiedzy wpływami angielskimi i sowieckiemi, doprowadziły do wybuchu powstania plemion mahometańskich w Centralnej Azji.

Oddziały armji czerwonej, przeznaczone do zajęcia Kabulu skierowane zostały przeciwko oddziałom basmaczy, którzy wtargnęli na terytorjum sowieckie i zaszli na tyły rejonu Merwo-Kusztińskiego. Oddziały basmaczy ukazały się koło linji kolejowej Aschabad-Merw oraz linji Merw-Buchara-Samarkanda.

niszcząc tory, wysadzając mosty i porywając służbę kolejową ze stacyj.

Sztab wojsk sowieckich kieruje obecnie wysyłki wojsk dla stłumienia powstania w całym kraju. Za broń chwyciły plemiona turkmeńskie Tadzików i Tekińców. Powstańcy są doskonale uzbrojeni, posiadają karabiny maszynowe i artylerję lekkiego typu górskiego.

Woroszyłow zdając sprawę z sytuacji Politbiuru wyraził obawę, że ruch powstańczy może ogarnąć całą Azję od Bałtyku do Dalekiego Wschodu.

Dowodem dużego znaczenia ruchu powstańczego jest fakt, że rewolucyjna rada wojenna ZSSR zamianowała dowódcę okr. piotrogradzkiego gen. Tuchaczewskiego, naczelnym głównodowodzącym w Turkiestanie i przyznała mu prawa dyktatorskie dla stłumienia rewolty wśród plemion mahometańskich.

(+) Pomyślny stan rokowań z Niemcami o traktat handlowy.

Niektóre dzienniki berlińskie donoszą, że wojna celna polsko-niemiecka zbliża się ku końcowi, gdyż rokowania handlowe wchodzą w stadjum końcowe.

Przerwa 4-miesięczna w rokowaniach nie została podobno bez korzyści. Na drodze dyplomatycznej bowiem — jak twierdzi korespondent — wyjaśniono cały szereg kwestyj spornych i zbliżono je do rozwiązania tak, iż delegacje obecnie znajdują sytuację daleko łatwiejszą. Podobno trudności wynikające z nastrojów, jakie się wytworzyły po incydencie opolskim w międzyczasie ulotniły się, a nawet szybsze załatwienie tego incydentu i odbyta na jego tle otwarta dyskusja polsko-niemiecka, przyniosły pewne oczyszczenie atmosfery.

(+) Niemcy grają na zwłokę.

Według informacji „Kurjera Warszawskiego" w kołach zbliżonych do konferencji ekspertów rozeszła się pogłoska o bliskiej dymisji przewodniczącego delegacji niemieckiej na konferencję reparacyjną dr. Schachta. Dziennik w swym telegramie podkreśla, że wszystko to jest zręczną inscenizacją gry niemieckiej spekulacji na zwłokę ze względu na zbliżające się wybory angielskie.

(+) Dymisja posła niemieckiego w Budapeszcie.

Jak słychać poseł niemiecki w Budapeszcie bar. Schoen opuszcza w najbliższym czasie to stanowisko. Przyczyną jego odwołania ma być niepowodzenie jego starań w sprawie doprowadzenia do bardziej przyjaznych stosunków między Berlinem i Budapesztem. Jego następca będzie miał za zadanie doprowadzić do skutku lepsze stosunki między obu państwami.

(+) Senat gdański bierze się ostro do nacjonalistów.

Senat gdański wydał do podległych mu urzędów okólnik, w którym poleca nadesłanie mu informacyj, którzy urzędnicy gdańscy brali udział w zjeździe Stahlhelmu w Królewcu. Niemieckie koła nacjonalistyczne widzą w tym okólniku początek akcji senatu przeciw Stahlhelmowi i przeciw urzędnikom o orjentacji nacjonalistycznej. W związku z tem prasa nacjonalistyczna zamieściła szereg ataków na senat, w których grozi senatowi kontratakiem.

Wiadomości polityczne.

(—) Polska płaci sumiennie swe zobowiązania zagraniczne.

Z tytułu umorzenia długów i procentów spłacił rząd w kwietniu:

6 proc. pożyczkę dolarową z 1920 r. 5 195 153 zł., 7 proc. pożyczkę włoską z 1924 r. 8 672 294 zł., 8 proc. pożyczkę dolarową z 1925 r. (dillonowską) 2 893 187 zł., 7 proc. pożyczkę stabilizacyjną z 1927 r. 5 701 723 zł.

Ponadto z tytułu skonsolidowanego długu wobec Włoch 534 855 zł. firmie Baldwin Locomotiw Work 1 343 109 zł., wreszcie za dług likwidacyjny poaustrjacki 1 443 089 zł.

(—) Czy zostanie zwołaną nadzwyczajna sesja Sejmu?

Prezydjum Rady Ministrów za pośrednictwem Pat'a zakomunikowało, iż wiadomość podana przez jedną z ajencji warszawskich, jakoby rząd nie miał zamiaru zwołania sesji sejmowej w okresie letnim , nie pochodzi z źródeł rządowych.

Zaprzeczenie podane w tej formie do prasy wywołało w kołach politycznych duże wrażenie, ponieważ wydaje się być zapowiedzią, iż rząd nosi się z myślą zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej w okresie letnim.

(—) Przesłuchanie marsz. Piłsudskiego.

Sędzia śledczy Trybunału Stanu, Zaleski, przesłuchał dnia 27 b. m. o godzinie 1 popołudniu Marszałka Piłsudskiego w sprawie b. ministra skarbu Czechowicza.

Przesłuchanie odbyło się w gmachu gł. inspektoratu sił zbrojnych. W przesłuchaniu nie wziął udziału nikt z przedstawicieli Sejmu, gdyż sprzeciwił się temu świadek Marszałek Piłsudski.

(—) Ponad 26 000 Sokołów zgosiło się na zlot w Poznaniu.

Na Wszechsłowiański Zjazd Sokolstwa, który z racji Powszechnej Wystawy Krajowej odbędzie się w Poznaniu w dniach od 29 czerwca do 1 lipca zgłosiło swój przyjazd już ponad 25 tys. Sokołów z Polski i ponad 1500 z zagranicy.

(—) Zamierzona reforma podatku spadkowego.

Ministerstwo Skarbu przystąpiło do opracowania reformy podatku spadkowego. Reforma przewiduje zmniejszenie stawki opodatkowania przy spadkach od bliskich krewnych testatora.

(—) Harriman zamierza budować w Polsce wielkie elektrownie wodne.

Hariman wniósł do Min. Robót Publicznych podanie o koncesję na elektryfikację wielkich terenów w Polsce. Podobno Harriman obowiązuje się wybudować wielką elektrownię wodną na Dunajcu o sile 100 000 koni parowych oraz drugą elektrownię o sile 150 000 koni w Zagłębiu Dąbrowskiem lub krakowskiem. W związku z koncesją ma się zobowiązać Harriman do inwestycji na sumę około 100 miljonów dolarów.

(—) Bezrobocie maleje.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 18 do 25 b. m. wykazuje na terenie Rzeczypospolitej 127 921 bezrobotnych, w tej liczbie 30 748 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodniu liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 5300 osób.

Z Województwa Śląskiego.

+ Ks. Prymas Hlond samolotem do Rzymu.

W poniedziałek przybył samolotem do Katowic ks. Prymas Kardynał Hlond, w przejeździe do Rzymu na uroczystość beatyfikacji ks. Bosco, założyciela zgromadzenia ks. ks. Salezjanów. Ks. Prymas Hlond został powitanym na lotnisku poza rodziną najbliższą przez przedstawicieli miejscowego duchowieństwa z ks. Biskupem Lisieckim na czele, prezyd. dr. Kocura jak również przez liczną publiczność.

Ks. Prymas przy wysiadaniu był nader wesoły i żywo gestykulując, wyraził zadowolenie z odbytego lotu:

— No! przy takim locie — to nie grzech lecieć!"

A zwracając się do pilota p. Barciszewskiego z Poznania rzekł:

— Dziękuję Panu! Było bardzo ładnie i bezpiecznie! Już teraz koleją nie będę jeździł!

We wtorek rano odjechał ks. Prymas również samolotem przez Wiedeń do Rzymu.

+ Śląska jubileuszowa pielgrzymka do Rzymu.

Ze wszystkich krajów katolickich wyruszają liczne pielgrzymki do Rzymu, by w roku złotego jubileuszu Ojca św. złożyć Mu hołd i życzenia. Ludność Śląska niemoże zostać w tyle, tembardziej, że Ojciec św. jako delegat apostolski bawił na Śląsku i zna dobrze Śląsk, powtóre ciąży na nas święty obowiązek wdzięczności za to, że Ojciec św. przychylił się do życzeń naszych i utworzył osobną diecezję śląską.

Z tych względów organizuje Generalny Sekretarjat Ligi Katolickiej pielgrzymkę śląską do Rzymu, pod przewodnictwem J. E. ks. Biskupa Lisieckiego. Pielgrzymka wyruszy z początkiem października, o ile zgłosi się najmniej 300 osób, by mieć zapewwniony specjalny pociąg. Uczestnicy będą mieli sposobność zwiedzenia oprócz Rzymu — Wenecji, Florencji, Asyżu, Padwy i Wiednia, czego żadna dotychczasowa polska pielgrzymka w swym programie nie uwzględniła.

Pielgrzymka potrwa 12 do 13 dni. Koszta pielgrzymki wynoszą: dla klasy III — 645 zł., dla klasy II — 1070 zł. Ceny te mogą ulec zmianie w razie podniesienia taryf kolejowych lub hotelów w przejeżdżanych krajach lub zmianie kursu walut tych krajów. O paszport ulgowy zagraniczny stara się każdy uczestnik sam, o wizy postara się Gen. Sekr. za zwrotem kosztów. Zgłoszenia przyjmuje Generalny Sekretarjat Ligi Katolickiej w Katowicach, ul. Piłsudskiego l. 58, nr. telef. 1330 — do 15 czerwca b. r. Przy zgłoszeniach wpłacić należy równocześnie pierwszą ratę w kwocie 250 zł., resztę do 1 sierpnia b. r. Jeżeli uczestnik cofnie swoje zgłoszenie traci 30 zł. na koszta związane z odmówieniem poczynionych zamówień. Pieniądze wysyłać można czekiem P. K. O. nr. 304 264. — Kolejarze chcący wziąć udział płacą tę samą jak wyżej podaną cenę.

Dokładną date wyjazdu pielgrzymki poda się po 15 czerwca. W razie, gdyby nie zgłosiła się odpowiednia liczba uczestników, pielgrzymka nie odbędzie się. Wpłacone sumy będą zwrócone po odliczeniu tylko kosztów przesyłki pieniędzy.

Spodziewać się należy, że zgłosi się odpowiednia ilość pielgrzymów, którzy tem radośniej pośpieszą, bo będą mogli Ojca św. powitać pierwszy raz w Jego niezależnem państwie kościelnem

+ Żywy pomnik ś. p. ks. Londzina.

W niedzielę odbyło się w Cieszynie posiedzenie komitetu dla uczczenia pamięci ś. p. sen. ks. Londzina. Uchwalono wybudować żywy pomnik imienia zmarłego, mianowicie w gminie Simoradz pod Skoczowem, na ośrodku obszaru 60 ha sierociniec dla dzieci oraz schronisko dla starców im. ks. Józefa Londzina. Powołano w tej sprawie ściślejszy komitet, który zajmie się realizacją uchwały.

+ Wspaniały wynik zapisów do polskiej szkoły w W. Katowicach.

Wielkie Katowice mogą się poszczycić pięknym wynikiem zapisów do polskich szkół powszechnych. Według zakończonych ostatnio obliczeń do polskiej szkoły zostało zapisanych 2216 dzieci podczas gdy w roku ubiegłym tylko 1839. Do szkół niemieckich natomiast zapisano w roku bieżącym 464 dzieci, podczas gdy w zeszłym roku zapisano 719 dzieci.

Wyniki zapisów są dosadnym wyrazem stopniowego zaniku niemczyzny na terenie W. Katowic. Procentowo bowiem w r. 1928 zapisano do szkoły mniejszości 28% dzieci, a w roku bieżącym już tylko 17%. Tak znaczny spadek procentowy jest radosnym objawem coraz to silniejszego uświadomienia narodowego ludności W. Katowic, która przestaje dawać posłuch agitatorom i wpływom niemieckim.

+ Polak proboszczem w miejsce hakatysty.

Proboszczem w Bielszowicach w miejsce usuniętego Niemca Buschmana, znanego hakatysty, został zamianowany ks. Niedziela, kierownik Polskiego Czerwonego Krzyża.

+ Nauczyciel szpiegiem.

Przed niewielu dniami odbyła się w Katowicach rozprawa dyscyplinarna przeciwko kierownikowi mniejszościowej szkoły wydziałowej w Katowicach, p. Urbanekowi, który miał pobierać fundusze gadzinowe od wrogiego nam państwa i pośredniczyć w ich przyznawaniu i wypłacaniu innym swoim kolegom. Urbanekowi udowodniono winę i zasądzono go na zupełne zwolnienie ze służby bez prawa do emerytury

Z Mikołowa i okolicy.

— Z posiedzenia Rady Miejskiej.

W środę, dnia 29 maja b. r. odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej z 15 punktami obrad. Nasamprzód przyjęła Rada Miejska do wiadomości protokół rewizyjny kasy miejskiej za miesiąc kwiecień b. r. Następnie podano do wiadomości, że kupiec p. Hugon Blasel, dotychczasowy Radny Miejski, złożył swój urząd i stwierdzono, że na jego miejsce wstępuje jako Radny Miejski rolnik p. Alojzy Bojdoł, którego p. burmistrz zobowiązał w urzędzie przez podanie ręki. Dalej uchwalono ubezpieczyć lokal kasy miejskiej od kradzieży z włamaniem i rabunku oraz ubezpieczyć dwóch inkasentów pieniędzy. W dalszym ciągu obrad zaakceptowała Rada Miejska zaproponowanych przez Magistrat przedstawicieli pracodawców i pracobiorców do Komisji Zarządzającej Komunalnego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Również zatwierdziła Rada umowę, dot. wydzierżawienia Tow. Przemysłu drzewnego „Wschód" miejskiego gruntu pod budowę kolejki i umowę w przedmiocie użytkowania przez Bractwo Strzeleckie części terenu na „Wymyślance", związanego z gospodą w kolonadzie Bractwa. Sprawę zużytkowania nadwyżek dochodowych z roku rachunkowego 1928/29 przekazano do Komisji Budżetowej. P. Józefowi Bojdołowi udzielono zezwolenia na wzięcie do użytku w roku bieżącym skrawka roli przy miejskim stadjonie a p. Wiktorowi Skrobolowi udzielono zezwolenia na połączenie się ze starym przewodem z rur drenarskich, leżących po prawej stronie ul. Klasztornej. Pozatem uchwalono zamianę miejskiej parceli, położonej przy ul. Krakowskiej z parcelą p. Karola Nieślańczyka i uregulowano sprawę przerachowania wkładek oszczędnościowych w Miejskiej Kasie Oszczędności. Ze względu na dalszy rozwój targów piątkowych zatrzymano na rok budżetowy 1929/30 nadal dotychczasowe ulgowe opłaty t. j. 50% opłat poniedziałkowych. W końcu odbyło się tajne posiedzenie z 2 punktami obrad.

— Dyrekcja Państw. Gimnazjum w Mikołowie

podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że wpisy do pierwszej klasy gimn. na rok szkolny 1929-30 odbędą się w dn. **6, 7 i 8 czerwca br. od godz. 11 do 12 w kancelarji Dyrekcji gimnazjum.**

Przy wpisie należy przedłożyć metrykę ucznia, świadectwo szczepienia ospy, świadectwo szkolne z ostatniego roku pobieranej nauki.

Taksa wstępna wynosi 7 zł.

Egzamin wstępny do klasy pierwszej odbędzie się w dniach 24, 25 i 28 czerwca.

— Zawody strzeleckie z broni małokalibrowej w Mikołowie.

W niedzielę, dnia 26 maja na strzelnicy Bractwa Strzeleckiego w Mikołowie odbyły się pod kierownictwem powiatowego komendanta P. W. kpt. Łuczaka zawody strzeleckie z broni małokalibrowej dla członków P. W. Powiatowej Komendy P. W. w Mikołowie.

Warunki zawodów były następujące: Odległość 80 mtr., 15 strzałów po 5 z pozycji leżącej, klęczącej i stojącej do tarczy 10-pierścieniowej o średnicy 50 cm.

Pogoda w czasie zawodów była bardzo zmienną. Naprzemian było słońce i deszcz, a pod koniec zawodów było pochmurno. Zawody rozpoczęły się o godz. 12 min. 45 a zakończyły się ogłoszeniem wyników i rozdaniem nagród. Wyniki uzyskano jak następuje:

Oddziały P. W.: Przyszowice 2821 pkt., — 1 miejsce; Panewnik 2410 pkt. — 2-gie miejsce; Łaziska Górne 2146 pkt. — 3-cie miejsce; Orzesze 2107 pkt. — 4 miejsce.

Najlepsi strzelcy: Bojdoł Henryk, Łaziska Średnie 1290 pkt.; Ochojski Emil, Kostuchnia 1288 pkt; Kępski Wiktor, Panewnik 1218 pkt.; Spratek Teofil, Przyszowice 1196 pkt., Starzyczny Alojzy, Mokre 1176 pkt.; Kolaczek Wincenty, Ornontowice 1053 pkt.; Bartkowiak Władysław, Mikołów 996 pkt., Ryś Ludwik, Orzesze — 975 pkt.; Ratka Franciszek, Łaziska Dolne 960 pkt., Ryguła Jan, Łaziska Górne 936 pkt., Bieda Franciszek, Ochojec 910 pkt. Z oddanych 990 strzałów, trafnych w pierścienie było 614 strzałów, co stanowi 62 procent.

Na ogólną sumę 148.500 pkt., która teoretycznie przypada na wszystkich zawodników, zdobyto 31395 pkt., co stanowi 21,2%. Najlepszy zespół na ogólną sumę 6750 pkt. zrobił 2821 pkt, czyli 43,4%.

Najlepszy strzelec na 2250 pkt. zrobił 1290 pkt., co równa się 52,4%.

W zawodach brało udział 22 zespoły po 3 zawodników.

Pierwszy zespół otrzymał jako nagrodę przejściową na rok 1929-30 precyzyjną broń małokalibrową i żetony pamiątkowe. Najlepsi strzelcy otrzymali również żetony złocone, srebrzone i bronzowe, które wręczył im p. burmistrz Koj.

— Ze Zw. Śl. Kół Śpiew. w Mikołowie.

Tegoroczny Zjazd Okręgowy Towarz. Śpiewaczych jaki odbędzie się dnia 16-go czerwca br. w sali p. Ratki (Hotel Polski) w Mikołowie, zapowiada się bardzo interesująco. Mimo przeszkód, jakie wywołał Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy w Poznaniu, to jednakże towarzystwa biorące w nim udział, przygotowują się z jaknajwiększą starannością, by do szlachetnej walki o punkty stanąć, na równi w wykonaniu pieśni popisowych z towarzystwami, które w wszechsłowiańskim zjeździe w Poznaniu udziału nie brały i wskutek tego miały więcej czasu do ćwiczenia pieśni popisowych na nadchodzący Zjazd Okręgowy.

Zatem obywatelstwo Mikołowa i okolicy winno gremjalnie brać udział w bezkrwawej i pozbawionej wszelkiej brutalności walce, która przynosi wiele emocji i daje tak pożyteczny pokarm duchowy, jakim jest dobrze wypielęgnowana pieśń.

— Z działalności Tow. Czytelni Lud.

Towarzystwo Czytelni Ludowych, mające jedno z najszczytniejszych zadań krzewienia oświaty zapomocą książki, rozpoczyna w pełni swoją działalność na terenie miasta Mikołowa.

W lokalu własnym T. C. L., znajdującym się w Rynku L. 7 I p. otwieramy z dniem 2 czerwca b. r. czytelnię, którą zaopatrzyliśmy w dużą ilość czasopism śląskich, poznańskich, warszawskich, krakowskich i lwowskich.

Z tym samym dniem rozpoczynamy pożyczać książki, których znaczną ilość w ostatnim czasie zakupiliśmy.

Czytelnia i Bibljoteka otwarta będzie w dnie powszednie od godz. 2—8 po południu, zaś w dnie świąteczne od godz. 11—12 przed południem.

Na tem miejscu składamy Radzie Miejskiej Mikołowa, Magistratowi i burmistrzowi p. Kojowi nietylko za zainteresowanie się i dobrą wolę, lecz za wydatne poparcie materjalne w realizowaniu kulturalnych zadań i celów T. C. L. staro-polskie: „Bóg zapłać!"

Do najszerszych warstw społeczeństwa mikołowskiego zwracamy się z prośbą o zgłaszanie się na członków T. C. L.

Komitet Miejski T. C. L. Mikołów.

— Z życia Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie pszczyńskim.

W niedzielę dnia 26 maja r. b. odbyło się Walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Gardawicach i Związku Sikawkowego Gardawice, Zawiść i Zazdrość. Na zebranie przybyli z ramienia Powiatowego Związku Straży Pożarnych, ogniomistrz okręgowy drh. Wilhelm Klement oraz sekretarz Powiat. Zw. — druh Schott Ludwik obydwaj z Mikołowa. Z strony wyżej wymienionych gmin obecni byli pp. naczelnicy gmin Bończyk—Gardawice, Kurczok—Zawiść i Paszek—Zazdrość. Po zagajeniu zebrania przez naczelnika gminy z Gardawic i przemówieniu druha Klementa, przystąpiono do uchwalenia statutu oraz wyboru zarządu. Wybrano jako prezesa druha Bończyka, naczelnika gminy Gardawice, zast. — druha Kurczoka — naczelnika gminy Zawiść, jako skarbnika druha Bijasa, jako naczelnika druha Muszera—Gardawice, jako zast. — druha Drażka, jako gospodarza druha Pająka oraz jako sekretarza druha Sonntaka, nauczyciela w Gardawicach. Po wyborach zarządu i przyjęciu statutu zaznajomił zebranych druh Schott o korzyściach związanych z ubezpieczenia strażaków w Kasie Strażackiej w Warszawie. Podkreślić tutaj należy, że dzięki staraniom pp. naczelników gminy Gardawice, Zawiść i Zazdrość zostanie Ochotnicza Straż Pożarna w Gardawicach zaopatrzona w zupełnie nowe uzbrojenie i umundurowanie. Wynika z tego, że nazwani pp. naczelnicy gmin oraz zarządy gminne zrozumieją doniosłość celu jaki sobie wytknęła Straż Pożarna. Za to należy się im z strony obywatelstwa najzupełniejsze uznanie. Życzyć jedynie należałoby sobie, by Szan. naczelnicy wymienionych gmin oraz Zarządy gmin nie poprzestali na tem co dotychczas zdziałali, lecz by według sił dążyli ku dalszemu rozwojowi straży, straż zaś w zamian za to, będzie się z wszelkich sił starać by wykształcenie jej i sprawność doprowadzić do najwyższego poziomu.

— Ujęcie oszusta.

Oszust Grajczarek, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze został ujętym przez policję w Żorach i obecnie znajduje się w tamtejszem więzieniu śledczem.

Poszkodowani przez Grajczarka powinni się zgłaszać na policję.

— Kradzież

Niejaki Antoni Piela, zawodowy złodziej okradł znowu Franc. Bańczyka z Mikołowa, korzystając z jego nieobecności i z kalectwa jego matki

Rzeczy znalezione.

Dnia 16 grudnia 1928 r. znalazła p. Marta Wowra, zamieszkała w Mikołowie, ul. Żorska w swojem podwórzu jedną wiązankę kluczy, które są do odebrania w tut. Magistracie Miejski Urząd Policyjny pokój nr. 12

Dnie 2 maja 1929 r. znalazła p. Bronisława Witówna z Łazisk Dolnych na szosie Mikołów—Łaziska Dolne czapkę, która jest do odebrania w tut. Magistracie Miejski Urząd Policyjny pokój nr. 12.

Dnia 14 maja 1929 r. znalazł p. Teodor Sojka, zamieszkały w Mikołowie Reta na tutejszym dworcu kolejowym jeden zegarek męski.

Dnia 21 maja 1929 r. znalazł p. Konrad Gierlotka, zamieszkały w Mikołowie na tutejszym Rynku przed hotelem p. Cioska portfel z pewną kwotą pieniędzy.

Znalezione rzeczy są do odebrania w tutejszym Magistracie Miejski Urząd Policyjny pokój nr. 12.

— Z Mokrego.

Przed oberżą Jarczyka skradziono p. Kurpasowi, hurtownikowi piwa, zapasowe koło od półciężarowego samochodu w chwili gdy załatwiał z Jarczykiem interesa handlowe. — Szkoda wynosi około 300 zł.

— Aresztowanie oszusta w Mokrem. Niejaki Rybka Antoni, karany kilkakrotnie za oszustwo, zdołał pozyskać zaufanie jednej z firm w Katowicach i kupił sobie w kwietniu rower na raty za cenę 365 zł. Na rachunek pierwszej raty zapłacił 10 zł., a resztę wekslem. Podawszy fałszywy adres zniknął razem z rowerem. Jednakże kupiony rower nie był szczęśliwym, gdyż gdy tylko chciał go sprzedać w Mokrem dowiedziała się o tem policja. Policja zaciekawiła się natychmiast skąd, znany jej dobrze, Rybka posiada rower. Oczywiście sprzedaż się nie powiodła, bo rower zwrócono firmie, a Rybkę przymknięto.

— Poświęcenie sztandaru Powst. Śląskich w Łaziskach Średnich.

Grupa Miejscowa Powstańców Śląskich obchodzi w dniu 2 czerwca br. uroczystość poświęcenia sztandaru, która zapowiada się bardzo okazale. Po uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalnym odbędzie się akt wbijania gwoździ. Po przerwie obiadowej odbędzie się koncert orkiestry policyjnej z Katowic w lasku „Wierzysko" tuż za kolonją „Kałuże". Mieszkańcy Mikołowa i okolicznych wiosek będą mieli okazję spędzić wesoło niedzielne popołudnie przy dźwiękach tak wspaniałej orkiestry.

— Samobójstwo w Kostuchnej.

25 b. m. oddalił się og odz. 6 z domu rodzicielskiego górnik P. K. i powiesił się w lesie ks. Pszczyńskiego w Kostuchnej na sznurku na jednem z drzew. Zwłoki odstawiono do kostnicy w Kostuchnej. Powodu samobójstwa nie ustalono.

— Z Orzesza.

W czasie Zielonych Świąt miało miejsce włamanie do spółki handl. „Jedność" w Orzeszu. Podczas włamania skradziono 176 zł w gotówce oprócz innych rzeczy. Początkowo podejrzywano, że włamanie zostało sfingowane przez subjekta sklepu.

Jak się jednak okazało sprawcą włamania jest 18-letni Jerzy Grala. W wykryciu sprawcy dopomógł jego ojciec, który zauważywszy u syna większą ilość pieniędzy i mając przekonanie, że pieniądze te pochodzą z nieczystego źródła, sam związał syna i oddał w ręce policji.

Dzielnemu i uczciwemu ojcu należy się współczucie i głęboki szacunek.

Programy radjowe.

KATOWICE.

Niedziela 2. 6.

11.00 — Transm. naboż. z Katedry Pozn., 11.56 — Sygnał czasu i komunikaty, 12.10 — Koncert popularny z udz. zesp. instrum. „P. R. Katowice", 14.00 — Odczyt religijny, 14.20 — Odczyt rolniczy, 14.40 — Pogadanka ogrodnicza, 15.40 — Konc. popołudn., 16.30 — Transm. z Warsz., 18.35 — Transm. z Krak., 19.00 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, oraz komunikat Teatru Polsk. w Kat., 19.20 — „Bery i bojki śląskie", 19.55 — Kom. meteor. oraz sygnał czasu, 20.00 — Audycja muzyczna, 20.30 — Transm. konc. wiecz. z Krak., 21.00 — Kwadrans literacki, 21.15 — Dalszy ciąg konc. z Krak., 22.00 — Kom. meteorologiczny, odczyt i kom., 23.00 — Transm. muzyki lekkiej z kaw. Astorja.

Poniedziałek 3. 6.

11.56 — Sygnał czasu i kom., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 12.50 — Transmisja z Poznania, kom. Powsz. Wyst. Kraj., 13.00 — Kom. z Warsz., 15.45 — Kom., 16.00 — Konc. płyt gramaf., 17.00 — Pogadanka dla radjoamatorów, 17.25 — Transm. z Krak., 17.55 — Transm. z Warsz., 18.55 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, oraz kom. Teatru Polsk. w Katowicach, 19.15 — Odczyt, 19.40 — Dla Strażaków, 19.55 — Kom. oraz sygnał czasu, 20.00 — Transm. z Poznaniu, 20.30 — Transm. z Warsz., 23.00 — Transm. muz. lekkiej z kaw. Astorja.

Wtorek 4. 6.

11.56 — Sygnał czasu oraz kom., 12.10 — Konc. płyt gramof., 12.50 — Transm. z Pozn., 13.00 — Komunikaty, 16.00 — Konc. płyt gramof., 16.15 — Program dla dzieci, 16.45 — Dalszy ciąg konc. z płyt gramof., 17.00 — Wykład historji Polski, 17.25 — Odczyt, 17.55 — Transm. z aWrsz., 18.35 — Recytacje poetyckie z Poznania, 18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, oraz kom., 19.20 — Transm. z Teatru Polskiego.

Środa 5. 6.

11.56 — Sygnał czasu oraz komunikaty, 16.00 — Konc. płyt gramof., 17.00 — Transm. z Krak., Odczyt, 17.25 — Odczyt „Wykłady jęz. polsk.", 17.55 — Transm. z Warsz., 18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komun. Teatru Polsk. w Kat., 19.10 — Pogadanka dla gospodyń, 19.35 — Komunikaty, 20.15 — Transm. konc. wiecz. z Warsz., 21.35 — Literacki występ, 22.00 — Komunikaty, 23.00 — Skrzynka poczt. w jęz. franc.

Czwartek 6. 6.

11.56 — Sygnał czasu oraz kom., 12.10 — Konc. płyt gramof., 13.00 — Komunikaty, 16.00 — Konc. płyt gramofonowych, 16.15 — Transm. z Krakowa, 16.45 — Dalszy ciąg konc. z płyt gramof., 17.00 — Transm. z Krak., 17.25 — Odczyt, 17.55 — Transm. z Warsz., 18.55 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz kom. Teatru Polsk. w Katowicach, 19.15 — Odczyt, 19.45 — Komunikaty, 20.00 — Lekcja prakt. używania telegraf. znak. Morse'a, 20.30 — Transmisja konc., 21.15 — Transm. słuch. z Krak., 22.00 — Kom. oraz odczyt, 23.00 — Transm. muzyki lekkiej z Krak.

Piątek 7. 6.

11.56 — Sygnał czasu oraz kom., 16.00 — Konc. płyt gramof., 17.00 — Wykład historji Polski, 17.25 — Transmisja odczytu z Wilna, 17.55 — Transm. konc. popularnego z Warsz., 18.55 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, oraz kom., 19.15 — Odczyt, 19.45 — Komunikaty, 20.00 — Transm. z Poznania, 20.30 — Transm. konc. muzyki lekkiej z Krak., 22.00 — Kom., 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku franc.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie.
Redaktor odpowiedzialny:
Prof. F. Urbańczyk w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

Urząd Skarbowy w Pszczynie.
L. dz. 3554-III-29.

Pszczyna dnia 13 maja 1929 r.

OBWIESZCZENIE.

Podaję do publicznej wiadomości, że Ministerstwo Skarbu z uwagi na to, że bieżące terminy płatności podatków bezpośrednich mogą wywołać trudności płatnicze, niekorzystne dla ogólnego stanu gospodarczego okólnikiem z dnia 27 kwietnia 1929 r. L. D. V-6231-I zarządziło na zasadzie art. 122 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, co następuje:

I. Różnicę pomiędzy kwotą wymierzo-

nego podatku od obrotu za rok 1928, a ustawowemi zaliczkami, przypisanemi na tenże rok, zezwala się spłacić bez ustawowych kar za zwłokę i odsetków za odroczenie, w dwóch równych ratach, płatnych do dnia 15 maja i 15 czerwca 1929 r. włącznie.

Do tych terminów niema zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 roku (Dz. U. Rz. P. Nr. 73 poz. 721.

Nieuiszczone w całości lub częściowo kwartalne zaliczki, przypisane na rok 1928 podlegają natychmiastowemu przymusowemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów płatności, wraz z ewentualnemi kosztami egzekucyjnemi, z wyjątkiem oczywiście kwot zaliczek, co do których zostały już poprzednio przyznane ulgi w postaci rozłożenia na raty lub odroczenia terminów płatności.

II. Odracza się terminy płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1929 hoku, a mianowicie zaliczka za I kwartał 1929 winna być uiszczona do dnia 15 lipca 1929 r. włącznie, za II kwartał do dnia 15 sierpnia 1929 r. włącznie.

Do terminów tych również nie ma zastosowania 14-dniowy ulgowy termin, o którym była mowa pod p. I.

Niedotrzymanie któregokolwiek z terminów oznaczonych w punktach I i II min. okólnika pociąga za sobą pozbawienie ulg i natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów płatności, wraz z ewentl. kosztami egzekucyjnemi.

Naczelnik Urz. Skarb.: podp. Jurkiewicz.

Powyższe obwieszczenie Urzędu Skarbowego w Pszczynie z dnia 13 maja 1929 roku podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 28 maja 1929 r.

Magistrat.

(— K o j. burmistrz.

STATUT
miejscowej dokształcającej szkoły przemysłowej w Mikołowie.

Na podstawie §§ 120, 142 i 150 ustawy przemysłowej Rzeszy Niemieckiej po wysłuchaniu interesowanych przemysłowców i robotników i za zgodą Rady Miejskiej ustalono dla okręgu gminy Mikołowa co następuje:

§ 1.

Wszyscy w obrębie gminy miejskiej Mikołów nieprzejściowo zatrudnieni młodociani pracownicy przemysłowi obojga płci (czeladnicy, uczniowie, pomocnicy, robotnicy) są obowiązani do uczęszczania do dokształcającej szkoły (przemysłowej aż do końca tego roku szkolnego, w którym ukończą 18 rok życia, o ile przed osiągnięciem tego wieku nie otrzymali świadectwa normalnego ukończenia szkoły zawodowej dokształcającej.

Obowiązek ten istnieje także w czasie bezrobocia.

§ 2.

Uwolnione od uczęszczania na naukę w dokształcającej szkole przemysłowej są te osoby

a) które wykażą się posiadaniem wiadomości, których osiągnięcie jest celem szkoły,

b) które uczęszczają do szkoły cechowej lub zawodowej uznanej przez Urząd Wojewódzki za równorzędną publicznej szkole dokształcającej.

§ 3.

Do dokształcającej szkoły przemysłowej w Mikołowie są zobowiązani uczęszczać także młodociani pracownicy przemysłowi zatrudnieni w gminach sąsiednich, jeżeli tam niema szkoły dokształcającej przemysłowej i jeżeli szkoła dokształcająca w Mikołowie nie jest oddalona od miejsca zatrudnienia pracownika przemysłowego więcej niż 3 klm.

§ 4.

Pracownicy przemysłowi, którzy przekroczyli 18 rok życia lub którzy nie są zatrudnieni w okręgu gminy Mikołowa mają prawo uczęszczania do dokształcającej szkoły przemysłowej w Mikołowie, tylko za opłatą 2 zł miesięcznie i w miarę miejsca. O dopuszczeniu powyższych uczniów do szkoły dokształcającej decyduje Rada Opiekuńcza (Kuratorjum szkolne).

§ 5.

Za każdego u siebie zatrudnionego pracownika przemysłowego, obowiązanego na podstawie niniejszego statutu do uczęszczania do dokształcającej szkoły przemysłowej jest przemysłowiec zamieszkujący lub prowadzący w Mikołowie przedsiębiorstwo przemysłowe obowiązany uiścić rocznie na rzecz szkoły dokształcającej 30 złotych. Opłata powyższa winna być zapłacona z początkiem każdego kwartału naprzód, najpóźniej jednak do 5 danego miesiąca do głównej kasy miejskiej.

W razie niezamożności przemysłowca zwalnia go Magistrat częściowo lub też całkowicie od opłaty szkolnej. W razie przekroczenia terminu ściągnięcie opłaty następuje w drodze przymusowej.

§ 6.

Dla zapewnienia regularnej frekwencji szkoły dokształcającej przez zobowiązanych do tego uczniów jak również dla zapewnienia porządku i należytego zachowania się uczniów wydaje się następujące postanowienia:

Zobowiązani do uczęszczania na naukę w szkole dokształcającej uczniowie winni:

a) zjawić się w oznaczonym czasie na naukę i nie mogą bez ważnego powodu, który ocenia gospodarz klasy, na podstawie pisemnego poświadczenia pracodawcy, opuścić nauki szkolnej,

b) przynosić ze sobą potrzebne do nauki środki naukowe,

c) zastosować się ściśle do postanowienia regulaminu szkolnego,

d) przy wstępie do szkoły przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne, ewentualnie na życzenie kierownictwa metrykę urodzenia,

e) starać się o czystość ciała i ubrania,

f) zachowywać się skromnie i grzecznie, nie niszczyć i nie zanieczyszczać urządzeń i lokalów szkolnych, wobec nauczycieli zachowywać się godnie i posłusznie,

g) na drodze do szkoły i ze szkoły nie urządzać hałasów i psot.

Niezastosowanie się do tych postanowień podlega w myśl § 150 ust. 4 ustawy przemysłowej Rzeszy Niemieckiej i noweli do tejże ustawy z 1. VI. 1891 (R. G. Bl. str. 287) karze pieniężnej a w razie niezamożności karze aresztu do dni 3.

Przestępstwa drobniejsze mogą być karane w drodze dyscyplinarnej karcerem do 6 godzin tygodniowo. Wymiar i wykonanie kary karceru przeprowadza kierownik szkoły.

§ 7.

Rodzicom i opiekunom nie wolno wstrzymywać od uczęszczania do szkoły dokształcającej synów lub wychowanków obowiązanych do uczęszczania do szkoły, przeciwnie są oni obowiązani do udzielenia im potrzebnego do nauki czasu.

§ 8.

Przedsiębiorcy przemysłowi albo ich zastępcy winni zgłosić wszystkich zatrudnionych u siebie a obowiązanych do uczęszczania do szkoły dokształcającej pracowników najpóźniej w sześć dni po przyjęciu w kierownictwie szkoły dokształcającej pracowników zwalniać z pracy w odpowiedniej porze, aby na czas umyci, oczyszczeni mogli przyjść do szkoły.

Przyjęcie pracownika na próbę nie zwalnia od obowiązku uczęszczania do szkoły dokształcającej.

§ 9.

W razie choroby obowiązanego od uczęszczania na naukę w szkole dokształcającej pracownika winni przedsiębiorcy przemysłowi donieść o tem w przeciągu trzech dni kierownictwu szkoły, a przy powrocie ucznia do szkoły usprawiedliwić go własnoręcznie podpisanem usprawiedliwieniem.

Podanie o uwolnienie obowiązanego do uczęszczania na naukę w szkole dokształcającej pracownika od kilku godzin nauki lub też na dłuższy czas należy odpowiednio umotywowane wnieść na piśmie do kierownictwa szkoły i to tak, by kierownictwo w razie potrzeby mogło otrzymać

rozstrzygnięcie Rady Opiekuńczej (Kuratorjum) szkoły wzgl. jego przewodniczącego.

§ 10.

Przedsiębiorcy przemysłowi nie stosujący się do postanowień tego statutu podlegają w myśl § 150 ust. 4 ustawy przemysłowej Rzeszy Niemieckiej karze pieniężnej do 20 zł a w razie niezamożności karze aresztu do dni 3.

Tejsamej karze podlegają rodzice i opiekunowie, którzy nie stosują się do postanowień § 7 niniejszego statutu.

§ 11.

Kuratorjum dokształcającej szkoły przemysołwej w Mikołowie składa się z

a) 2 przedstawicieli Magistratu,
b) 2 przedstawicieli Rady Miejskiej,
c) 2 przedstaw. Izby Rękodzielniczej,
d) 2 przedstawicieli Urz. Wojewódzk.,
e) kierownika szkoły,
f) mianowanych przez Izbę Rękodzielniczą przedstawicieli cechów, z każdego po 1 członku. Przedstawicieli Magistratu mianuje burmistrz, przedstawicieli Rady Miejskiej — Rada Miejska, przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego Urząd Wojewódzki. Kuratorjum szkolnemu przewodniczy jeden z wyznaczonych przedstawicieli Magistratu. Pozatem może burmistrz brać udział w posiedzeniach kuratorjum szkolnego z pełnem prawem głosowania i z prawem objęcia przewodnictwa zebrania.

Mianowane w ten sposób kuratorjum urzęduje przez trzy lata. Po upływie 3 lat mogą ci sami przedstawiciele poszczególnych władz i korporacyj być na nowo mianowani.

Zarząd szkoły następuje na podstawie osobnego regulaminu zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki.

§ 12.

Wszystkie dotychczas obowiązujące postanowienia i statuty organizacyjne tracą swą moc obowiązującą.

§ 13.

Niniejszy statut organizacyjny wchodzi w życie z chwilą ogłoszenia.

Mikołów, dnia 26 maja 1926 r.

Magistrat.

Koj — Rybicki — Klimanek — Bochnig.

Śląska Rada Wojewódzka zatwierdza powyższy statut, a to zgodnie z § 120, 142 i 150 niemieckiej ordynacji przemysłowej z dnia 25. VII. 1900 r. (Dz. U. Rz. n. str. 871) i § 122 ustawy o właściwości władz z dnia 1. VIII. 1883 r.

Katowice, dnia 8 września 1926 r.

Śląska Rada Wojewódzka.

Dr. Grażyński, Przew.

Na podstawie uchwały Rady Miejskiej z dnia 15 stycznia 1929 r. i po wysłuchaniu zainteresowanych przemysłowców i robotników wydaje się niniejszem następujący

DODATEK

do statutu miejscowej dokształcającej szkoły przemysłowej z dnia 26 maja (8-go września) 1926 r.

§ 1.

§ 1. statutu uzupełnia się w 1 ustępie po słowach: „w których ukończą 18-ty rok życia" przez wstawienie zdania: „wzgl uczniowie, zatrudnieni u rzemieślników i u przemysłowców bez względu na ich wiek przez cały czas nauki".

§ 2.

§ 3 statutu otrzymuje następujące brzmienie:

Do uczęszczania do dokształcającej szkoły przemysłowej są zobowiązane osoby oznaczone w § 1 niniejszego statutu, które zatrudnione są w gminach sąsiednich a mieszkają w obrębie gminy Mikołowa, jeżeli tam niema szkoły dokształcającej i jeżeli szkoła w Mikołowie nie jest więcej od miejscowości zatrudnienia pracownika oddalona jak 3 klm.

Osoby w § 1 statutu bliżej oznaczone, zatrudnione w obrębie gminy Mikołowa a zamieszkałe poza obrębem Mikołowa są wolne od obowiązku uczęszczania do szkoły, jeżeli szkoła w Mikołowie jest ponad 3 klm. oddalona od miejscowości zamieszkania.

§ 3.

Pierwsze zdanie § 4 obecnego statutu zmienia się jak następuje:

„Pracownicy przemysłowi, którzy przekroczyli 18 rok życia lub którzy skończyli naukę zawodu jak również ci, którzy nie są zatrudnieni w okręgu gminy Mikołowa z wyłączeniem tych osób, których obowiązek uczęszczania unormowany został w ustępie 2 § 2 niniejszego dodatku statutu, mają prawo uczęszczania do dokształcającej szkoły przemysłowej w Mikołowie tylko za opłatą 2 zł miesięcznie i w miarę miejsca."

§ 4.

Do § 5 statutu dodaje się jako końcowy ustęp:

„Począwszy od 1 lutego 1928 r. pobiera Kierownictwo Szkoły od każdego uczestnika szkoły 2 zł półrocznie na fundusz doraźnych pomocy, bibljotek uczniowskich i gier ruchomych.

Od powyższej opłaty jest Kuratorjum szkolne upoważnione — na wniosek Kierownika szkoły i na podstawie dowodu stwierdzającego niezamożność ucznia — do zwolnienia uczniów częściowo lub całkowicie.

Funduszami z opłat na fundusz doraźnych pomocy naukowych dysponuje kierownictwo szkoły i wylicza się z nich wobec Kuratorjum szkolnego i władzy nadzorczej.

§ 5.

W przedostatnim ustępie § 6 statutu dodaje się po słowach: „karze pieniężnej" słowa: „do 20 zł".

§ 6.

W § 7 statutu po słowie „synów" stawia się dodatkowo słowa: „i córek".

§ 7.

W § 11 statutu po ustępie 2-gim stawia się nowy ustęp o brzmieniu:

„Wszyscy członkowie Kuratorjum, mianowani przez Izbę Rękodzielniczą jako przedstawiciele cechów, powinni być obywatelami uprawnionymi do głosowania w obwodzie gminy Mikołowa."

§ 8.

Dodatek niniejszy obowiązuje od dnia ogłoszenia.

Mikołów, dnia 13 stycznia 1929 r

Magistrat.

Koj, Bezuch, Sodomann, Kopel, Drzazga.

Katowice, dnia 30 kwietnia 1929 r.

„Stwierdzam, że Śląska Rada Wojew. na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 1929 r. L. R. W. 327. z dnia 16 kwietnia br. zatwierdziła powyższy dodatek do statutu na podstawie art. 120, 142 i 150 ordynacji przemysłowej z dnia 26. VII. 1900 r. oraz § 122 ustawy z dnia 1. VIII. 1883 r. o właściwości władz."

Za Wojewodę:

Inż. Kwieciński, wz. Naczelnika Wydziału.

Powyższe podaje się niniejszem do wiadomości.

Mikołów, dnia 8 maja 1929 r.

(—) Koj, burmistrz.

W sprawie fundacji śp. Teodora Pifki, rzeźnika z Mikołowa na zasadzie § 2 ustawy wykonawczej do kodeksu cywilnego wzywa sąd wszystkich członków rodziny Pifki, krewnych fundatora, a w szczególności jego sióstr Marji Duda, Anny Popenda, Walentyny Ripińskiej i Marty Spałek — na termin dnia 18 czerwca 1929 r. o godz. 10 1/2 pokój Nr. 31 — celem oświadczenia się co do załatwienia tej fundacji.

Mikołów, dnia 17 maja 1929 r.

Sąd Grodzki.
